

EWA KOZERSKA
ORCID: 0000-0003-0820-9039
Uniwersytet Opolski

Benedykt XVI o terroryzmie

W bogatej dyskusji nad współczesnym terroryzmem, analizą przesłanek jego rozwoju i skutków¹, niejednokrotnie zabierały głos międzynarodowe gremia eksperckie, określone elity intelektualne i rządowe, a także wyrażali pogląd liczni przywódcy religijni reprezentujący rozmaite wyznania. W rzeczonym przedmiocie nie zabrakło doniosłego i nieodosobnionego w swej wymowie wkładu twórczego Stolicy Apostolskiej, widocznego już u początków zaistnienia tego niebezpiecznego zjawiska. Zwłaszcza papieństwo drugiej połowy XX wieku w warunkach intensyfikacji i brutalizacji aktów przemocy wykazywało się nie tylko intelektualnym namysłem w tym aspekcie, ale podejmowało też z różnym skutkiem dyplomatyczne zabiegi celem zapobieżenia eskalacji siłowych poczynań, a także nie uchylało się od organizowania i niesienia pomocy poszkodowanym. W tym kontekście godzi się przyjrzeć poglądom Benedykta XVI, który będąc naocznym świadkiem i wbrew woli uczestnikiem tragicznych wydarzeń drugiej wojny światowej, z wyjątkową wrażliwością odnosił się do cierpienia niewinnych ofiar ataków terrorystycznych i ze stanowczością piętnował działania oparte na agresji i przemocy. Jego stosunkowo krótki pontyfikat (2005–2013) przypadła na okres historyczny niestety również obciążony międzynarodowymi konfliktami oraz licznymi bezprawnymi czynnymi atakami kierowanymi przeciwko ludności cywilnej i ich mieniu. Te, jak można zauważyć, destabilizujące porządek publiczny oraz podważające wiarygodność dorobku kulturowego i prawnego świata wyda-

¹ Niemiecka historyk Carola Dietze w niedawno wydanej pracy poświęconej początkom współczesnego terroryzmu postawiła tezę, że choć źródeł nowoczesnego terroru można poszukiwać w praktyce rewolucyjnych rządów jakobińskich, to jednak symboliczny początek tego zjawiska w kształcie, jakim go dziś znamy, należy wiązać ze słynnym zamachem Felice Orsiniego na Napoleona III. On to, mimo nieskuteczności, stał się bowiem wzorem dla kolejnych pokoleń zamachowców. Zob. więcej C. Dietze, *Die Erfindung des Terrorismus in Europa, Russland und den USA 1858–1866*, Hamburg 2016.

zenia niewątpliwie naznaczyły w znaczącej mierze kontekst nauczania tego papieża. Skłoniły go do refleksji nad złożonym i towarzyszącym od zarania rodzaju ludzkiego problemem trwałości pokoju, który jak się okazuje, jest dość trywialnie w powszechnym odczuciu uznawany za gwaranta bezpieczeństwa oraz rozwoju cywilizacyjnego. Jednocześnie podkreślał, nie będąc tu oryginalny, że pożądany stan pokoju zawsze musi być sprzężony ze sprawiedliwością, gdyż przekroczenie wyrazistych miar tej cnoty wprost prowadzi do konfrontacji zbrojnej, niepokoju społeczno-politycznego, zniszczenia materialnego i wreszcie, co istotniejsze, śmierci oraz spustoszenia duchowego. We współczesnym świecie Benedykt XVI obawiał się zagrożeń dla pokoju zarówno w skali globalnej, jak i wewnątrzpaństwowej. Na pierwszym miejscu wskazywał konflikt, który najmocniej przemawia do wyobraźni ludzkiej z racji jego ogólnoludzkiego charakteru. Dotyczy on potencjalnej wojny nuklearnej, która mogłaby doprowadzić do zagłady ludzkości. W dalszej kolejności rozważał tak zwane klasyczne lokalne wojny toczące się po drugiej wojnie światowej w różnych częściach świata (głównie na Bliskim Wschodzie, w Afryce, w Azji Południowo-Wschodniej). Następnie brał pod uwagę zakłócenia w określonych państwach ładu wewnętrznego powstałych za przyczyną albo buntu wobec legalnej władzy (na przykład aktywność ruchów związanych z teologią wyzwolenia), albo presji wywieranej przez środowiska o relatywistycznej, funkcjonalistycznej czy nawet antyreligijnej proveniencji, aby wyeliminować aksjologię chrześcijańską z państwowego ustawodawstwa². Ostatnią z analizowanych form, stanowiących wręcz totalne zagrożenie pokoju, papież łączył z doskonałą tyranią, która pod pozorem porządku i spokoju propaguje kult przemocy, zbrodni oraz manipuluje zuniformizowanym społeczeństwem (czego tragicznymi przykładami były Trzecia Rzesza i Związek Radziecki)³.

Podczas pontyfikatu tego papieża szczególnym przedmiotem zainteresowania wśród wskazanych krytycznych i często dramatycznych dla społeczeństw do-

² J. Ratzinger, *Prawda, wartości, władza. Kiedy społeczeństwo można uznać za pluralistyczne*, przeł. G. Sowinski, Kraków 1999, s. 69–82. Kardynał zwłaszcza kwestionował postulaty postmodernisty Richarda Rorty’ego w kontekście jego pragmatycznego stosunku do kategorii prawdy, wiedzy i obiektywności, wyrażonego między innymi w dziele *Obiektywność, relatywizm i prawda*, przeł. J. Margański, Warszawa 1999; w przypadku funkcjonalizmu niemiecki teolog, nie wskazując autorów koncepcji, za których możemy uznać Roscoe Pounda i Karla N. Llewellyna, krytycznie oceniał ich propozycje, aby sprowadzić badania nad instytucjami społecznymi jedynie do eksperymentalnych dociekań, których wypadkowa miałyby wpływać na treść prawa. Amerykańscy teoretycy prawa dowodzili bowiem, że dokonywanie w warunkach inżynierii społecznej (pojęcia ukutego właśnie przez jednego z tych badaczy R. Pounda) pomiarów funkcjonowania prawa, zachowań sądów i ich społecznych skutków (odwołując się do inżynierii społecznej, jak podkreślał) stanowi kluczowy czynnik wzmacniający pewność prawa. H. Olszewski, M. Zmierzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 1994, s. 412–413.

³ J. Ratzinger, *Czas przemian w Europie. Miejsce Kościoła i świata*, przeł. M. Mijalska, Kraków 2001, s. 36–41. Por. wystąpienie Benedykta XVI podczas wizyty w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau w dniu 28 maja 2006, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia> (dostęp: 16.11.2018).

świadczeń stały się przede wszystkim uwarunkowania sprzyjające dezorganizacji porządku wewnątrzpaństwowego. Twierdził bowiem, że o ile w przypadku wojen między państwami toczonych we współczesnych realiach przede wszystkim zawodzi skuteczność prawa międzynarodowego i podmiotów odpowiedzialnych za jego realizację, o tyle w okolicznościach, gdy wewnętrzne prawo państwowe pozbawione jest właściwego aksjologicznego fundamentu, ztraca się różnica między prawem i bezprawiem. Był przekonany, że pozbawienie państwowego porządku prawnego etycznego umocowania powoduje, że staje się on rzecznikiem samowoli i wprost pozwala na panowanie przemocy. Zatem w opinii Benedykta XVI prawo może stać się kluczową siłą wspierającą pokój (i sprawiedliwość), ale pod warunkiem uznania jego tożsamości z moralnością o transcendentnych, religijnych korzeniach. Ona jest bowiem odpowiedzialna za formowanie ludzkiej zdolności do rozróżniania rudymen tarnej kategorii etycznej dobra i zła. To na jej gruncie wreszcie współczesna cywilizacja ukształtowała koncepcję godności człowieka i jego podmiotowych praw jako gwaranta porządku publicznego państw oraz ich wzajemnych relacji⁴.

W kontekście pełnego poparcia dla prawnomoralnych uwarunkowań pokoju Benedykt XVI zastanawiał się nad przesłankami (oraz ich konsekwencjami), które powodują utratę sprawności do jego utrzymania i wszczęcie konfliktu. We współczesnym świecie, mimo pamięci trudnych w swej wymowie agresywnych konfrontacji, jak zauważał, koncyliarne negocjacyjne rozwiązania niestety nadal są zdominowane czynnymi wystąpieniami. W przedmiocie osądu aktów terroru oraz odwetów zbrojnych swoje rozważania oparł na stanowisku Stolicy Apostolskiej, a zwłaszcza bliskich mu w tym zakresie poglądach Jana Pawła II⁵. Za swoim

⁴ Więcej zob. E. Kozerska, T. Scheffler, *Etyczne państwo prawa w ujęciu Benedykta XVI*, „Roczniki Nauk Prawnych” 22, 2012, nr 4, s. 33–55; oraz E. Kozerska, *Benedykt XVI wobec współczesnej demokracji*, [w:] *Historia testis temporum, lux veritatis, vita memoriae, nuntia vetustatis. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Włodzimierzowi Kaczorowskiemu*, red. E. Kozerska, M. Maciejewski, P. Stec, Opole 2015, s. 691–710.

⁵ Warto zauważyć, że usystematyzowana od czasów św. Augustyna doktryna chrześcijańska o teorii wojny (sprawiedliwej i niesprawiedliwej) — zob. S. Józwiak, *Państwo i Kościół w pismach św. Augustyna*, Lublin 2004, s. 95–104 — nie zawsze znajdowała swoje odzwierciedlenie w postawie wybranych głów i hierarchów Kościoła. W dziejach chrześcijaństwa stosunek papieża do złożonego zagadnienia konfliktów zbrojnych ewoluował i nierzadko charakteryzował się niejednoznacznością czy niekonsekwencją ich postępowania. Zagadnienie to uregulowane zostało w 1992 roku w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, głównie kanony 2308–2309. Można też odważyć się na stwierdzenie, że od pontyfikatu Leona XIII do dziś Stolica Apostolska konsekwentnie deklarowała poparcie dla pokojowych rozwiązań, chociaż nie brakuje opinii uznających słabość, ostrożność lub zakłopotanie papieża (i lokalnych duchownych w wybranych państwach) zwłaszcza w ich postawie wobec obu wojen światowych. Bez względu jednak na ocenę podejścia w ostatnim wieku Kościoła do kwestii pokoju i ingerencji zbrojnej należy podkreślić, co znajduje swój formalny wyraz w *Katechizmie*, że nie wykazywał on jednostronnego ukierunkowania na pacyfizm i pod pewnymi szczególnymi warunkami dopuszcza możliwość kontrolowanego zastosowania siły. Por. więcej G. Minois, *Kościół i wojna. Od czasów Biblii do ery atomowej*, przeł. A. Szymanowski, Warszawa 1998, s. 370 n.; oraz A. Gianelli, A. Tornielli, *Papieża a wojna. Od pierwszego światowego*

poprzednikiem artykułował z perspektywy zasad chrześcijańskich jednoznacznie negatywny stosunek do wszelkich siłowych i bezprawnych działań. Co więcej, przyznał też, że prowokowanie wojny bez względu na jej umotywowanie jest najgorszym rozwiązaniem wszelkich sporów prywatnych, wewnątrznarodowych czy między państwami. Warto w tym kontekście wspomnieć o emocjonalnie wyrażonym krytycznym stanowisku Benedykta XVI wobec kolejnej wojny izraelsko-libańskiej (12 lipca–14 sierpnia 2006 roku, która pośrednio dotyczyła też Palestyny), zwanej drugą wojną libańską lub wojną lipcową. Sytuacja zmusiła tego papieża do wypowiedzenia się w sprawie konkretnego złożonego i długoletniego, a zarazem istotnego dla międzynarodowych wzajemnych relacji konfliktu. Wówczas nie ograniczył się tylko do apelu o zaprzestanie walk i wszczęcie negocjacji między skłóconymi stronami, lecz także o jak najszybsze uruchomienie przez organizacje charytatywne pomocnych dla ludności cywilnej „korytarzy humanitarnych”. Wojna ta w zasadzie sprowokowała głowę Kościoła katolickiego do stanowczego wyrażenia poparcia dla ciągle kontrowersyjnego i stanowiącego zarzewie napięć na Bliskim Wschodzie prawa do samostanowienia zwaśnionych stron. W jednym z oficjalnych wystąpień jednoznacznie stwierdził, że: „Libańczycy mają prawo do nienaruszalności i suwerenności swego terytorium, Izraelczycy mają prawo do życia w pokoju w swoim kraju⁶, a Palestyńczycy do posiadania wolnego i suwerennego państwa”⁷. Przypomnijmy bowiem, że relacje między państwem żydowskim

wego konfliktu do ataku na Irak, przeł. L. Rodziewicz, Kraków 2006. Por. też Jan Paweł II, *Przemówienie noworoczne do korpusu dyplomatycznego*, 16.01.1993, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/cd1993_16011993.html (dostęp: 12.11.2018). W wypowiedzi tego papieża do korpusu dyplomatycznego w kontekście konfliktów w Bośni i Hercegowiny znalazła się, obok argumentów negujących podbój terytorialny oraz dokonywanie czystek etnicznych, ważka krytyczna uwaga pod adresem przyjmowanej przez państwa i organizacje międzynarodowe postawy zaniechania wobec bezprawnych i niehumanitarnych aktów przemocy. Stwierdził wręcz, że: „praktyczna obojętność wobec takich praktyk jest świadomym zaniedbaniem”, *ibidem*.

⁶ Godzi się przypomnieć, że w kwestii niezawisłości politycznej Izraela swój pogląd wyraził jeszcze przed powołaniem na urząd Piotrowy. W rozmowie z Peterem Seewaldem wyjaśniał, że wprawdzie popiera prawo do samostanowienia Izraela, to jednocześnie podkreślał, że oficjalne stosunki dyplomatyczne Watykanu z państwem żydowskim zostały nawiązane dość późno (30 grudnia 1993) z racji konieczności rozstrzygnięcia spornych z perspektywy Kościoła katolickiego kwestii. Uzasadnienia tej decyzji doszukiwał się w istotnych czynnikach natury międzynarodowej oraz religijnej. Stolica Apostolska oczekiwała od strony izraelskiej uregulowania problemu związanego z położeniem prawnym i warunkami bytowymi arabskich uchodźców, a także klarownego unormowania statusu ważnych dla chrześcijan miejsc świętych oraz wolności dla ich kultu religijnego. J. Ratzinger, *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci. Z kardynałem rozmawia Peter Seewald*, przeł. G. Sowinski, Kraków 1997, s. 213. G. Weigel, *Boży wybór. Papież Benedykt XVI i przyszłość Kościoła katolickiego*, przeł. D. Chylińska, M. Romanek, R. Śmietana, Kraków 2006, s. 68–70. Por. https://mfa.gov.il/MFA/ForeignPolicy/Bilateral/Pages/Israel-Vatican_Diplomatic_Relations.aspx (dostęp: 21.11.2018).

⁷ Benedykt XVI, *Apele o pokój na Bliskim Wschodzie*, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia> (dostęp: 20.12.2018); oraz *idem*, *Przemówienie podczas wizyty w Betlejem*, 13.05.2009; *idem*, *Przemówienie podczas ceremonii pożegnalnej na lotnisku Ben*

a większością krajów arabskich (między innymi Libanem, Palestyną, Syrią) cechują się niezgodą na uznawanie niezawisłości lub nawet istnienie drugiej strony, a także nieakceptowaniem istniejących lub ustanowionych na mocy traktatów międzynarodowych granic terytorialnych⁸. Pogląd papieża w rzeczonyj kwestii spotkał się ze zróżnicowanymi komentarzami ze strony światowych elit rządowych, zależnymi od strategii politycznej prowadzonej przez określone państwa wobec zantagonizowanych stron.

Krytyczne uwagi w aspekcie ataków przemocy kierował zarówno pod adresem ich zróżnicowanych ideowych rodowodów, jak i ich niechlubnych i nastawionych na spektakularny efekt wyrządzanych szkód. Trafnie zauważył, że na płaszczyźnie bezpośrednich skutków wspomnianych agresywnych zachowań namacalnym ich zamiarem jest przede wszystkim doprowadzenie do destabilizacji porządku publicznego. W tych okolicznościach szczególnie bolesne oraz niezrozumiałe stają się czyny ukierunkowane na unicestwianie ludzi i niszczenie dóbr, czemu zawsze towarzyszy atmosfera strachu i niepewności. Na podłożu koncepcyjnym zasadniczych istotnych przyczyn nasilających się szeroko pojmowanych aktów terroru doszukiwał się przede wszystkim w dyktacie ideologii i ich następnych programach, a także w promocji idei nierzadko opartych na wypaczonych motywach religijnych, aspirujących do kreowania lepszego świata⁹. Szczególnie znaczenie w tym temacie nadał doktrynom o marksistowskiej, nacjonalistycznej i neoliberalnej proveniencji. Uważał, że ich fenomen w sprzyjających warunkach zsekularyzowanego świata znalazł doskonałe podłoże do wyparcia z przestrzeni publicznej, a nawet i prywatnej wartości religijnych. W papieskim przeświadczeniu każda z nich w swoisty dla siebie sposób dostarczyła rodzajowi ludzkiemu

Guriona w Tel Avivie, 15.05.2009, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia> (dostęp: 20.12.2018).

⁸ Specyfikę relacji izraelsko-arabskich dobrze oddaje epizod z okresu wojny izraelsko-libańskiej z 1982 roku. W jej trakcie polityk chrześcijański Baszir Dżemajel udał się na rozmowy z przywódcami żydowskimi Menachemem Beginem i Arielem Sharonem. Begin i Sharon wśród podstawowych warunków udzielenia szerszej pomocy Maronitom i falangistom w wojnie domowej toczącej się wówczas w Libanie zażądali nawiązanie pełnych stosunków dyplomatycznych między Izraelem i Libanem. Dżemajel, zdając sobie sprawę z niepopularności takiego kroku w kraju, zaproponował ograniczenie się do nawiązania czegoś w rodzaju formalnego paktu o nieagresji. W odpowiedzi Sharon zwrócił Dżemajelowi uwagę, że większość terytorium Libanu znajdowała się pod kontrolą wojsk żydowskich i że w związku z tym rozsądek przemawia za podejmowaniem działań zgodnych z wolą Tel Awiwu. Reakcja Dżemajela była jednoznaczna: wyciągnął ręce i odpowiedział: „Załóż kajdanki. Nie jestem twoim wasalem”. Dżemajel opuścił Izrael bez formalnego porozumienia i tuż potem został zamordowany przez prosyryjskiego terrorystę. Zob. więcej A. Shlaim, *The Iron Wall: Israel and the Arab World*, New York-London 2001, s. 415.

⁹ Por. Jan Paweł II, *Sollicitudo rei Socialis*, <https://adonai.pl/jp2/pliki/srs.pdf> (dostęp: 15.11.2018); oraz Benedykt XVI, *Noworoczne przemówienie do korpusu dyplomatycznego*, 9.01.2006, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 2006, nr 2, s. 5; *idem*, *Przemówienie podczas ceremonii pożegnalnej na lotnisku Ben Guriona w Tel Avivie*; *idem*, *Apele o pokój na Bliskim Wschodzie*, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia> (dostęp: 15.11.2018).

komplementarnej wiedzy o świecie i o sensie życia, wykluczającej lub marginalizującej równocześnie potrzebę identyfikowania się z wiarą w prawdę objawioną. Przyjmowany przez ich twórców mityczny cel wykreowania stechnicyzowanego, mechanistycznego czy też pseudomistyczno-pogańskiego świata przybierał znamiona „religii bez religii” i stawał się egzemplifikacją sensu bytu ludzkiego. Co też zamiennie, jak twierdził Benedykt XVI, charakterystyczny dla wspomnianych światopoglądów pierwotny entuzjastyczny waleczny zryw z czasem przybrał pragmatyczny kurs, zadowalając jego apologetów zdobyczą konsumpcyjnego modelu życia¹⁰. Przypominał też zgodnie z myślą Jana Pawła II, że świat ubiegłego i obecnego stulecia, ulegając złudzeniom rzeczonych ideologii oraz ich pochodnych, przy jednoczesnym rugowaniu aksjologii chrześcijańskiej, uwikłał się w dramatyczne konsekwencje wzmoczonego militarizmu i imperializmu. Dowodził, że skutecznie sprowokowały one do zdominowania relacji międzynarodowych przez „totalną wojnę”, a następnie „zimną wojnę” połączoną z wyścigiem zbrojeń i zagrożeniem wybuchu wojny atomowej, a także do opanowania przez komunistyczne reżimy polityczne znacznych obszarów świata¹¹. Benedykt XVI mógł zatem podzielać pogląd swojego poprzednika, który z perspektywy końca XX wieku dość sceptycznie recenzował gwarancje ładu światowego powstałego po drugiej wojnie światowej. Ustanowiony wówczas — jak przekonywał Jan Paweł II — prowizoryczny pokój w rzeczywistości nie złagodził nastrojów i agresywnych postaw w stosunkach wewnętrznych i międzynarodowych, a wręcz jeszcze bardziej obnażył i wyostrzył barbarzyński charakter walk militarno-politycznych¹². Tym bardziej że na kanwie ustanowionych porządków geopolitycznych i promowanej utylitarnej aksjologii z niepokojem obaj papieże obserwowali rozwój nowych zarzewi konfliktów, nie bez racji pobudzanych właśnie wspomnianymi ideologiami. Świadomi byli bowiem, że na poziomie zarówno ideowym, jak i praktycznym obok tradycyjnych antagonizmów między dwoma przeciwstawnymi blokami (kapitalistycznym Zachodem i komunistycznym Wschodem) zaczynały rosnąć w siłę i konkurować z nimi napięcia o róż-

¹⁰ J. Ratzinger, *Opera Omnia. O nauczaniu II Soboru Watykańskiego. Formułowanie — przekaz — interpretacja*, przeł. W. Szymona, t. 7.1, Lublin 2016, s. 76–80; *idem*, *Czas przemian w Europie...*, s. 6. Por. też S. Dianich, *Chiesa e mondo*, [w:] *Religione e politica. Il caso italiano*, red. A. Carbonaro, R. Cavallaro, R. Cipriani *et al.*, Roma 1976, s. 119–132.

¹¹ Benedykt XVI, *Przemówienie w byłym obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau*, 28.05.2006, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia> (dostęp: 16.11.2018); A. Nichols, *Myśl Benedykta XVI. Wprowadzenie do myśli teologicznej Josepha Ratzingera*, przeł. D. Chabrajaska, Kraków 2005, s. 34–35; oraz G. Weigel, *op. cit.*, s. 219–220.

¹² Por. Jan Paweł II, *Centesimus annus*, n. 14, 18–19. Papież ten wręcz stwierdził, że po 1945 roku sytuacja panująca w świecie cechowała się raczej „nieobecnością wojny, aniżeli autentycznym pokojem”, *ibidem*, n. 18, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centesimus-annus.html (dostęp: 20.11.2018); S. Alber, *Papst Johannes Paul II — Hirte der weltkirche und Baumeister Europas*, [w:] *Giovanni Paolo II. Le vie della Giustizia*, red. A. Loiodice, M. Vari, Roma 2003, s. 735–736.

norodnych fundamentalistycznych rysach. W niedługim czasie po zakończeniu światowego konfliktu dały się poznać brutalnością stosowanego terroru wobec ludności cywilnej lub zastraszaniem władz publicznych. To nowe oblicze aktów przemocy w ujęciu Benedykta XVI było wyrazem protestu przeciwko zastanemu światu połączonym jednocześnie z pragnieniem lepszego życia. Jak przekonywał, powojenne konstrukcje ustrojowo-prawne oparte na spuściźnie liberalnej albo lewicowej, albo ich mariażu, zaowocowało z jednej strony nadmienionym konsumpcyjno-konformistycznym modelem życia, z drugiej zaś spektakularną i nierzadko bojową jego kontestacją. W publikacjach i wypowiedziach papież wskazywał zwłaszcza na podłoże religijne pojawiających się agresywnych form protestu.

Co ciekawe, pojęcie terroryzmu w jego nauczaniu ma dość pojemne znaczenie i odnoszone jest do różnych militarnych ideologii wyzwoleniczych. W jego ujęciu mieści się tu zarówno teologia wyzwolenia, jak i islamski fundamentalizm, albowiem słusznie uznawał, że każda z tych form w swoistym rodzaju dąży do wyzwolenia, używając siłowych rozwiązań. Uważał, że terroryzm zakorzeniony jest w wypaczonym moralizmie, który stał się „okrutną parodią prawdziwych celów i dróg moralizmu”. W wypadku teologii wyzwolenia¹³, o której wspomnimy marginalnie, dostrzegał jej zarzewia w refleksji uniwersyteckich środowisk, promujących nowoczesną teologię (optymistycznie zapatrzoną w pozytywistyczne ujmowanie zdolności intelektualnych człowieka)¹⁴. O ile jednak u swego zarania był w przekonaniu Benedykta XVI wyrazem religijnego entuzjazmu, o tyle

¹³ Więcej o założeniach teologii wyzwolenia w publikacjach jej koryfeuszy: G. Gutiérrez, *Teologia wyzwolenia. Historia, polityka i zbawienie*, przeł. J. Szewczyk, Warszawa 1976; L. Boff, *Sakramenty Kościoła*, przeł. J. Doktor, Warszawa 1981; *idem*, *Church: Charism and Power. Liberation Theology and the Institutional Church*, London 1985; *idem*, *Cristianismo. Lo mínimo de lo mínimo*, Madrid 2012; oraz opracowaniach, między innymi D. Brzeziński, *Filozoficzne inspiracje teologii wyzwolenia Gustavo Gutiérreza*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 18, 2013, http://mazowsze.hist.pl/27/Warszawskie_Studia_Pastoralne/1023/2013/36998/ (dostęp: 22.03.2018); D. Smyrgała, *Latynoamerykańska teologia wyzwolenia — wiara, rewolucja pasywna, nacjonalizm antykolonialny*, Warszawa 2014, s. 11 n., http://www.civitas.edu.pl/pub/publikacje_cc/Dominik_Smyrgala_S_i_A_Collegium_Civitas_tom_13.pdf (dostęp: 22.03.2018); L.M. Andrade, *Ameryka Łacińska. Religia bez odkupienia*, przeł. Z.M. Kowalewski, Warszawa 2012, s. 108–126.

¹⁴ Te negatywne spostrzeżenia wynikały z doświadczenia zdobytego przez J. Ratzingera, gdy w latach 1966–1969 pracował na wydziale teologii dogmatycznej w Tybindze. Wówczas był naczynym świadkiem rodzenia się tendencji do zbyt modernistycznej interpretacji chrześcijaństwa oraz nadużywania teologii do celów politycznych. W panującej na uczelni atmosferze zachwyty dla wpływowej interpretacji Biblii dokonanej przez ewangelickiego teologa Rudolfa Bultmanna (i inspirowanej filozofią Martina Heideggera), nie był w stanie zaakceptować wypaczonego poglądu redukującego postrzeganie Ewangelii tylko przez pryzmat poznania eksperymentalno-egzystencjalnego. Niemniej jednak kontrowersyjne tezy głoszone przez Bultmanna znalazły podatny grunt wśród rozwijających się marksistowskich ruchów studenckich, które w Niemczech szybko się radykalizowały i inicjowały masowe zamieszki w 1967 i 1968 roku. Wydarzenia te odcisnęły na Ratzingerze wystarczająco silne piętno, że w latach osiemdziesiątych XX wieku w wywiadzie dla „New York Times” stwierdził, że nie powinno się podejmować dialogu z terrorem, rodzi on bowiem niebezpieczeństwo pojawienia się kłamstwa i siłą faktu zmusza do stawiania oporu „w celu obrony

z czasem przekształcił się w mesjański polityczny fanatyzm. Papież twierdził, że tragizm oraz wewnętrzna sprzeczność tej koncepcji polegały na odrzuceniu duchowej pustki połączonej z jednoczesnym pragnieniem bezwarunkowego i bezgranicznego szczęścia spełniającego się w świecie doczesnym. Ta moralna pułapka ufundowana na ideologii kumulującej dialektykę marksistowską z eschatologią chrześcijańską, jak przekonywał papież, pozwalała na poziomie intelektualnym i aksjologicznym uzasadniać wszelkie metody strategii politycznej, również służące mordowaniu ludzi. To swoiste oblicze terroryzmu miało zatem bardzo wątpliwy w uznaniu papieża cel urzeczywistnienia przyszłego lepszego społeczeństwa — zwanego ziemskim królestwem Bożym¹⁵. Papież niejednokrotnie w kontekście teologii wyzwolenia, szczególnie zyskującej na popularności w ubogich krajach Ameryki Łacińskiej, zatem krytycznie odnosił się do każdej formy walki rewolucyjnej, nawet tych, które w imię likwidacji jawnej niesprawiedliwości i budowy humanitarnych podstaw bytu społecznego usprawiedliwiają stosowanie przemocy. Uważał, że zarówno motywy takich wystąpień, jak i ich realizacja niekontrolowanymi, bezprawnymi, siłowymi rozwiązaniami mogą niestety sprzyjać formowaniu się reżimów totalitarnych lub innych form tyranii. Ponadto trafnie twierdził, że posługiwanie się złudnymi metodami walki czynnej w zasadzie eskaluje negatywne emocje (wrogość czy nienawiść), pogłębia agresję, a także przesłania zdolność do poszukiwania właściwego rozwiązania problemu społecznego, gospodarczego czy też politycznego. Nie akceptował ani po stronie władzy państwowej, ani jej opozycji stosowania środków zbrodniczych (represji, tortur, terroru), wyrachowanych metod prowokacji służących unicestwieniu ludzi czy też podszytych nienawiścią kampanii zdolnych do psychicznego i moralnego zniszczenia człowieka¹⁶.

wolności”, cyt. za: A. Tornielli, *Ratzinger strażnik wiary*, przeł. B. Tomaszek, Kraków 2005, s. 57. Por. też J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, przeł. Z. Włodkowa, Kraków 2007, s. 7–10.

¹⁵ J. Ratzinger, *Czas przemian w Europie...*, s. 16–19; *idem*, *Kościół — ekumenizm — polityka*, przeł. J. Kruczyńska, Kraków 1990, s. 206–208; *idem*, *Wiara — prawda — tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, przeł. R. Zajęzkowski, Kielce 2005, s. 93–94.

¹⁶ Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, 22.03.1986, n. 77–79, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19860322_freedom-liberation_pl.html (dostęp: 22.11.2018). Warto też nadmienić, że w sporządzonej w 1986 roku przez Kongregację Nauki Wiary pod przewodnictwem J. Ratzingera *Instrukcji*, zatem przed eskalacją islamskich terrorystycznych wystąpień, przekonywano do „biernego oporu” jako lepszego moralnie i skuteczniejszego środka zaradczego wobec stosowanych aktów przemocy. Jej autorzy uznali bowiem, że rozwój technologiczny i odnotowywany wzrost zagrożeń agresywnej przemocy przemawiają za tą formą sprzeciwu. Stanowisko to podyktowane było przede wszystkim ówczesną sytuacją społeczeństw sympatyzujących z militarnymi aspiracjami ideologów wyzwolenia oraz państw, w których dochodziło do zamachów stanu, często podyktowanych ideologicznymi przesłankami. Jednocześnie należy pamiętać, że dokument ten nie kwestionował możliwości odwołania się do walki czynnej jako ostatecznej metody obalenia „oczywistej i długotrwałej tyranii” szkodliwej dla praw jednostek i dobra kraju. Por. też J. Ratzinger, *Czas przemian w Europie...*, s. 37.

Oprócz terrorystycznych wystąpień ufundowanych na teologii wyzwolenia papieską uwagę przykuwał analogicznie niebezpieczny w swej wymowie fundamentalizm islamski¹⁷. Doskonale zdawał sobie sprawę, że liczne separatystyczne ugrupowania, cechujące się na ogół fanatyzmem religijnym, prowokowały na coraz większą skalę bezpośrednią konfrontację ze społecznościami wyrosłymi na gruncie cywilizacji Zachodu¹⁸. Zdaniem Benedykta XVI obserwowalne wyraźne nasilenie agresji międzykulturowej jest wynikiem narastającego odrzucenia koncepcji Boga jako logosu. Zjawisko to może przybierać kształt zarówno odrzucenia samej idei Boga (jak w kulturze Zachodu), jak i koncepcji negującej Boga jako istoty w pełni racjonalnej oraz kształtującej racjonalny porządek świata (jak w dżihadystycznych nurtach islamu). Niemniej jednak czy będziemy mieli do czynienia z czynnikiem sekularyzującym, relatywizującym, czy fundamentalizującym religijnie, w tych przypadkach w opinii papieża skutek zanegowania Boga jako fundamentu ludzkiego rozumu i ludzkiej cywilizacji będzie ten sam — konflikt i zniszczenie. Zatem, szczególnie w odniesieniu do islamu, dostrzegał problem w znalezieniu wspólnej płaszczyzny do debaty cywilizacyjnej¹⁹. W słynnym, i uznanym za wysoce polemiczny, wykładzie wygłoszonym w dniu 12 września 2006 roku na uniwersytecie w Regensburgu, jak też w kolejnych publicznych wystąpieniach nawiązujących do niego, jednoznacznie stwierdził, że nie można

¹⁷ Wnikliwej analizie w przedmiocie religijno-prawnych uwarunkowań islamu dostarczyła publikacja M. Sadowskiego, *Islam. Religia i prawo*, Warszawa 2017.

¹⁸ Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, n. 29, https://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20090629_caritas-in-veritate.html (dostęp: 20.11.2018). Por. Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2002*, 4–7, 12–15: *AAS* 94 (2002), 134–136, 138–140; *idem*, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2004*, 8: *AAS* 96 (2004), 119; *idem*, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2005*, 4: *AAS* 97 (2005), 177–178.

¹⁹ Więcej: Benedykt XVI, *Wiara, rozum i uniwersytet — wspomnienia i refleksje. Przemówienie na Uniwersytecie w Regensburgu*, 12.03.2006, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/podroze/ben16-ratyzbona_12092006.html (dostęp: 12.12.2018). Papież w wystąpieniu tym posłużył się fragmentami z publikacji naukowej katolickiego teologa i specjalisty z zakresu historii stosunków chrześcijańsko-islamskich prof. Adela Théodore’a Kohury’ego (*Manuel Paléologue. Entretiens avec un musulman*. Introduction, texte critique, traduction et notes par Théodore Khoury, Paris 1966). Przywołał wówczas uznaną przez muzułmańskich intelektualistów fikcyjną rozmowę cesarza bizantyjskiego Manuela II Paleologa (1391–1425) z perskim uczonym, w której ten pierwszy miał wyrazić pogląd o wywodzeniu z istotowości Boga racjonalnych podstaw chrześcijaństwa, w przeciwieństwie do islamskiej interpretacji idei dżihadu niemotywujących do stosowania siłowych (i tym samym irracjonalnych) metod nawracania religijnego. Wydzwięk przemówienia był tak mocny w odbiorze, szczególnie w środowiskach muzułmańskich przywódców religijnych i polityków, że doprowadził do kryzysu na linii katolicko-islamskiej. Jak wydaje się, Benedykt XVI, dyplomatycznie tłumacząc przekaz swojego ratyżbońskiego wykładu, stwierdził, że jego intencją nie było urażenie wrażliwości muzułmańskiej, tylko chęć zwrócenia uwagi na aktualność problemu bezzasadnego używania przemocy celem narzucania reguł określonego wyznania. Więcej zob. *Oświadczenie Sekretarza Stanu kardynała Tarcisia Bertone oraz oświadczenie dyrektora Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej o. Federica Lombardiego SJ*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/podroze/ben16-ratyzbona_12092006.html (dostęp: 12.12.2018).

prowadzić szczerego dialogu w warunkach, gdy wiara jest narzucana przemocą ani gdy jej publiczne lekceważenie uznawane jest jako przejaw wolności słowa i poglądów²⁰. W działaniach służących świadomemu podważaniu wiarygodności religii i w motywowanych wiarą bezprawnych aktach terroru dostrzegał poważne zagrożenie dla wolności wyznania. W swoich przesłaniach wielokrotnie dowodził, że w aktualnym światopoglądowo i kulturowo pluralistycznym świecie nie tylko nie można tego zagadnienia traktować jako marginalny temat, ale jak się okazuje, ciągle aktualna jest potrzeba właściwego rozumienia i sankcjonowania tego rudymenarnego prawa. Obrona tego jednostkowego uprawnienia jest imperatywem, a szacunek dla mniejszości (w tym religijnych) — przejawem prawdziwej cywilizacji. Wbrew zapowiedziom luminarzy „wieku światła” i obecnie obserwowanym postoświeceniowym praktykom władz politycznych, skłonnych do rugowania wartości religijnych ze sfery publicznej i sprowadzania ich do subiektywnego uznania, przekonywał, że takie zachowanie raczej przysłużyło się do generowania niż do eliminowania sporów kulturowych i krwawych wystąpień. Podobnie jak jego poprzednik Jan Paweł II z ubolewaniem zwracał uwagę, że niestety niemało konfliktów etnicznych czy międzynarodowych wywołuje się właśnie w imię Boga, ale też pod pretekstem religijnym gwoi realizacji małołstkowych celów, jak poszerzenie granic terytorialnych lub zdobycie bogactw ulokowanych na wybranych obszarach²¹. Co też znamienne, to niegodziwe instrumentalne traktowanie Boga pod osłoną obrony własnej religii czy wyrazu nietolerowania zsekularyzowanej kultury cywilizacji zachodniej nie może tłumaczyć aktów przemocy czy pogrozek skierowanych przeciw społeczeństwom. W rzeczywistości terror podejmowany do obrony tożsamości lub wolności religijnej kryje pogardę dla ludzkiego życia i tym samym podważa rudymenarną

²⁰ *Oświadczenie Sekretarza Stanu...*

²¹ Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, n. 29; *idem*, *Noworoczne przemówienie do korpusu dyplomatycznego*, wygłoszone w dniach 8.01.2007, 8.01.2009, 10.01.2011, 7.01.2013, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia> (dostęp: 14.12.2018). W okresie pontyfikatu papież ten wielokrotnie podczas oficjalnych spotkań, zwłaszcza z korpusem dyplomatycznym, ustosunkowywał się do toczonych w świecie licznych konfliktów zbrojnych i ataków terrorystycznych. Jednocześnie podkreślał z niepokojem, że *gros* z nich było niestety wynikiem religijnych sporów. Wówczas szczególnym przedmiotem troski papieskiej były piętrzące się ataki przemocy, a nawet jawnej walki na obszarze Bliskiego Wschodu. W jego wystąpieniach można było odnaleźć słowa potępienia wobec eskalacji konfliktów w Libanie (między innymi za przyczyną Hezbollahu, grup powiązanych z państwem islamskim), w Iraku (waśni sunnitów z szyitami lub Kurdami) oraz na terenie Afganistanu (postawa talibów), Sri Lanki (agresja ze strony LTTE — Tamilskich Tygrysów), sporów pomiędzy Indiami i Pakistanem o Kaszmir, w Algierii (anty rządowa działalność fundamentalistów islamskich związanych z Al-Kaidą) czy też w związku z brutalnymi aktami przemocy skierowanymi wobec chrześcijan na kontynencie afrykańskim w Nigerii, Egipcie, Aleksandrii. Odnosząc się do tych terrorystycznych działań, piętnował zwłaszcza te, które przemoc usprawiedliwiała wyjątkową rolą religii (głównie islamu) w klasowym lub kolonialnym wyzwoleniu narodów. J. Ratzinger, *Sól ziemi...*, s. 115. Por. więcej w kwestii islamskiej ideologii wyzwolenia H. Dabashi, *Islamic Liberation Theology: Resisting the Empire*, New York 2008.

podstawę bytu wspólnotowego. Konstatował, że każde działanie dające pierwszeństwo przemocy i budzące uzasadniony niepokój społeczeństw jest „drogą bez wyjścia”. W duchu personalistycznej spuścizny dowodził, że siłowe rozwiązania oznaczają, że z pola widzenia traci się najwyższą wartość moralno-prawną, którą stanowi życie ludzkie. Odrzucenie tego kulturowego dziedzictwa, wspólnego dla judeochrześcijańskiej oraz islamskiej tradycji, nie tylko kwestionuje podwaliny do kreowania wzajemnego międzyreligijnego szacunku, lecz także uwidacznia cywilizacyjną klęskę współczesnego świata²². Podobnie jak Jan Paweł II także Benedykt XVI za niezbędny uznawał zatem dialog międzyreligijny, który sprzyja panowaniu pokoju, ale i pozwala przeciwstawić się tendencjom relatywistycznym i antyreligijnym współczesnego świata. Umożliwia tym samym zbliżenie się w umacnianiu wspólnej dla zróżnicowanych światopoglądowo kultury opartej na godności i prawach człowieka²³.

W obliczu terrorystycznych aktów, które dotyczą coraz częściej niewinnej ludności cywilnej i jej dorobku materialnego, ale też poważnie zakłócają światowy i państwowy porządek publiczny, papież nie podważał prawa wspólnot politycznych oraz organizacji międzynarodowych do podjęcia obrony określonych krajów i obywateli. Świadom był, że współczesny terroryzm przybrał „nieznane dotąd formy przemocy”, wobec których nie zawsze sprawdzają się pokojowe metody im przeciwdziałające. Niemniej jednak apelował do rządów państw, aby minimalizowały potencjalne straty wynikające z konfliktów, którym nie są niestety w stanie zapobiec. Tym bardziej jest to istotne w warunkach, gdy akty przemocy stosowane przez grupy terrorystyczne inicjowane są bez uprzedniego wypowiedzenia wojny. Co istotniejsze, stosowane wówczas represje i tortury wywołują po obu walczą-

²² Por. Benedykt XVI, *Przemówienie podczas spotkania ze wspólnotami muzułmańskimi w Kolonii*, 20.08.2005, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia> (dostęp: 10.12.2018).

²³ Warto uzupełnić, że obaj papieże byli zgodni w poszukiwaniu przede wszystkim wspólnych teologicznych podstaw i celów otwartego międzyreligijnego dialogu, zwłaszcza w kontekście relacji chrześcijańsko-islamskich. Należy przyznać, że Benedyktowi XVI nie zabrakło odwagi do wykazania, o czym wspominaliśmy, istotnych na podłożu ideowym różnic między tymi wyznania-
mi. Miał też wobec zainicjowanych przez Jana Pawła II w dniu 27 października 1986 roku Światowych Dni Modlitwy i Pokoju spore obiekcje, gdyż dostrzegał w międzyreligijnych spotkaniach modlitewnych zagrożenie dla chrześcijaństwa w uleganiu tendencjom do synkretyzmu teologicznego. Pamiętać trzeba, że podczas obu pontyfikatów konsekwentnie potwierdzano soborową zasadę równouprawnienia religii i jednocześnie artykułowano — upraszczając analizę tej kwestii — wyjątkowość i prawdziwość chrześcijaństwa z racji jego Objawionej natury. Por. treść deklaracji Kongregacji Nauki Wiary, *Dominus Iesus*, opublikowanej w dniu 6 sierpnia 2000 roku podczas pontyfikatu Jana Pawła II i podpisanej przez jej prefekta kardynała Josepha Ratzingera, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/dominus_iesus.html (dostęp: 15.12.2018). J. Ratzinger, *Wiara — prawda — tolerancja...*, s. 86–89, 94–96. Por. też J. Majewski, Z. Nosowski, *Drzwi zostały otwarte. Jan Paweł II i Benedykt XVI o innych religiach*, „Analizy Laboratorium Więzi” 2008, nr 1, <http://labo-old.wiecz.pl/zasoby/Analizy%20Laboratorium%20Wiezi%20nr%201%202008.pdf> (dostęp: 15.12.2018).

cych stronach „cierpienie, zniszczenie i śmierć”, co ewidentnie eliminuje możliwość pokojowego dialogu między zwaśnionymi czy też bezspornego eksploataowania zasobów naturalnych. W dalszej konsekwencji stosowanie przemocy w przestrzeni publicznej istotnie zakłóca perspektywy poprawy kondycji społeczno-gospodarczej i duchowej określonych państw. Jednocześnie zauważył, że elity rządzące zmuszone do podejmowania działań antyterrorystycznych powinny przy wyborze celów i służących im środków mieć na względzie poszanowanie zasad moralnych i prawnych. Piastunowie władzy muszą ustalić wyraziste reguły służące przeciwstawianiu się bezprawnym czynom, zwłaszcza ustanawiając normy postępowania w duchu zasad humanitarnych i fundamentalnych wartości cywilizowanego współżycia, u których podłoża mieści się minimalizacja strat oraz łagodzenie cierpień osób cywilnych i innych ofiar konfliktów²⁴. Zobowiązanie do podjęcia efektywnych reakcji ciąży zwłaszcza na państwach demokratycznych, których władze przy każdej decyzji o użyciu siły nie mogą naruszyć zasad państwa prawnego. Broniąc demokracji, nie można jednocześnie podważyć jej fundamentów. Bezpieczeństwo społeczeństwa jest dla papieża jednoznaczne z ochroną niezbywalnych praw każdego człowieka. Pamiętając o tych zastrzeżeniach, twierdził, że z terroryzmem postrzeganym jako zasługujące na potępienie zło należy walczyć „decydowanie i skutecznie”, co wymaga solidarnej mobilizacji ludzi — jak wydaje się — w szerszym niż krajowy zasięg do podjęcia skutecznych zabezpieczeń przed jego rozprzestrzenianiem²⁵. Dyskredytacja terroru na rzecz promocji bezpieczeństwa wymaga globalnego i dalekosiężnego podejścia. Biskup Rzymu zauważał potrzebę intensyfikacji międzynarodowych negocjacji w przedmiocie skutecznego uniemożliwiania dostępu zarówno do broni konwencjonalnej, jak i do masowego rażenia, a także sugerował poważny namysł nad celowością w skali światowej wzrostu wydatków na sferę wojskową. Wskazywał też zasadność podejmowania wysiłków dyplomatycznych oraz rozmaitych form współpracy natury gospodarczej, technologicznej i kulturowej, które pozwolą zniwelować przesłanki sprzyjające zapędowi terrorystycznym oraz zagrożeniom wybuchu kolejnych konfliktów wojennych. Ponadto twierdził, że nie można zapominać o wsparciu humanitarnym ofiar przemocy terrorystycznej i podjęciu efektywnych działań wzmacniających powszechny respekt dla międzynarodowych standardów w tym zakresie. Niejednokrotnie wykazywał wrażliwość w kwestii bezwarunkowego przestrzegania humanitarnego prawa międzynarodowego również w czasie wojny. Przekonywał, że u podstaw

²⁴ Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2007 roku*, 8.12.2006, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia> (dostęp: 12.12.2018).

²⁵ Benedykt XVI, *Przemówienie do przywódców Międzynarodówki Centrowych Demokratów*, 21.11.2007, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia> (dostęp: 12.12.2018); por. *idem*, *Orędzie Wielkanocne „Urbi et Orbi”*, 8.04.2008, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia> (dostęp: 12.12.2018).

tego prawa znajdują się niezbywalne uprawnienia człowieka wynikające z danej wszystkim ludziom takiej samej natury²⁶.

W kontekście wojen i innych form agresywnej przemocy zauważył papież, że często ich konsekwencją staje się migracja milionów ludzi, którzy wbrew własnej woli są zmuszeni opuścić swoje domy czy nawet ojczyzny. Wobec tej uzasadnionej ucieczki społeczeństw lub grup etnicznych przed przemocą i w poszukiwaniu godniejszych warunków życia należy okazać współczucie, wymagające zwłaszcza humanitarnej aktywności ze strony innych państw. Trafnie diagnozował, że trudnego zjawiska migracyjnego nie sposób siłą zahamować ani skutecznie kontrolować²⁷. Podczas podejmowania słusznych pokojowych działań zawsze jest jednak wskazane dokonanie właściwej diagnozy sytuacji stanu zagrożenia kraju, pozwalającej uwzględnić jego oczekiwania. Eskalacja terroru oraz ewoluujące wybrane lokalne antagonizmy dowodzą bowiem, że państwa powinny respektować rozwiązania proponowane przez instytucje międzynarodowe, czynnie je wspierać zwłaszcza w efektywnych środkach działania oraz akceptować tworzone przez siły rozjemcze strefy neutralne między zwaśnionymi stronami. Musi się to jednak odbywać w rzetelnym dialogu weryfikującym potrzeby wszystkich stron konfliktu tak, aby wypracować satysfakcjonujące rozwiązanie polityczne bez uszczerbku dla społeczeństw. Jak podkreślał, prawdziwe dążenie do pokoju wymaga szczerych pertraktacji, umiejętności przebaczenia i pojednania oraz dotrzymywania słowa. Temu celowi służy promowanie poprawnych wzajemnych relacji, których utrwalanie obowiązuje międzynarodowe organizacje, konkretnych reprezentantów władz publicznych czy ludność cywilną. W aktywności wspomnianych podmiotów zwróconych ku pojednaniu powinny przyświecać ideały prawdziwie bezkonfliktowego bytowania ludzkiego, czyli wzajemna pomoc, miłość i zrozumienie. Tylko w warunkach pokoju może odbywać się tak istotny dla całego rodzaju ludzkiego światowy rozwój i współpraca na wszelkich istotnych dla każdego człowieka płaszczyznach²⁸.

Należy podkreślić, że w refleksji Benedykta XVI poświęconej aktom terrorystycznym pojawia się jednoznacznie negatywny do nich stosunek, bez względu na motywy wywołujące zbrojne działania. W tym dość trudnym dla jego współczesnych problemie badał szczególnie przesłanki odpowiedzialne za eskalację agresji i przemocy w różnych częściach świata, a także ich konsekwencje dla

²⁶ Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2007 roku*.

²⁷ Benedykt XVI, *Noworoczne przemówienie do korpusu dyplomatycznego*, 8.01.2007.

²⁸ Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, n. 72; *idem*, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2006 roku*, s. 5. Papież w tym kontekście pochwalał i pokładał tym samym nadzieje w powołanej w dniu 15 marca 2006 roku Radzie Praw Człowieka, organu pomocniczego Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Zastąpiła ona Komisję Praw Człowieka i zasadniczym celem jej ukonstytuowania była poprawa efektywności działania na forum dialogu i współpracy międzynarodowej w zakresie promowania oraz poszanowania podstawowych praw i wolności człowieka, w tym związanych ze sferą religijną. Więcej zob. <https://www.ohchr.org/en/hrbodies/hrc/pages/home.aspx> (dostęp: 20.12.2018).

poszczególnych państw i społeczeństw. Źródeł aktów terroru w aktualnych realiach doszukiwał się w ideologiach o skrajnie religijnym, jak i areligijnym czy nawet antyreligijnym podłożach, których zagorzali zwolennicy próbują narzucić (siłowo bądź propagandowo) ich dyktat określonym wspólnotom społecznym lub piastunom władzy. Taką postawą w opinii papieskiej istotnie zaburzają panujący ład publiczny oraz podważają poczucie bezpieczeństwa zarówno krajowego, jak i międzypaństwowego. Dotkliwie też godzą w jak wydawało się wspólne cywilizacyjne dziedzictwo ufundowane na godności i wolnościowych prawach człowieka. Benedykt XVI, stawiając osobliwą diagnozę aktów ucisku i bezprawia, postulował rozważną i uwzględniającą etyczne zasady reakcję na tego typu działania. Apelował zatem głównie do elit rządzących oraz organizacji ponadnarodowych, aby w podejmowanych decyzjach w zakresie wyboru metod zapobiegania ewentualnym ogniskom zapalnym i rozwiązania już zaistniałych miały na uwadze dobro potencjalnie i faktycznie zagrożonych ludzi. Wprawdzie papież nie określił szczegółowych wytycznych w zakresie efektywnych sposobów eliminacji militarnych niebezpieczeństw oraz minimalizacji poniesionych w ich wyniku strat, niemniej jednak podnosił, że wiele napięć na tle materialnym czy ideologiczno-ambicjonalnym można zniwelować, aktywizując autentyczną współpracę polityczno-gospodarczą i techniczną w skali lokalnej oraz światowej. Gdy zaś dochodzi do eskalacji siłowej konfrontacji, papież zalecał respektowanie przez poróżnione strony międzynarodowych standardów, w tym szczególnie z zakresu prawa humanitarnego, a organizacjom ponadnarodowym przypominał o obowiązku czuwania, aby te zasady były bezwzględnie przestrzegane przez skonfliktowanych.

Bibliografia

- Alber S., *Papst Johannes Paul II — Hirte der Weltkirche und Baumeister Europas*, [w:] Giovanni Paolo II. *Le vie della Giustizia*, red. A. Loiodice, M. Vari, Roma 2003.
- Andrade L.M., *Ameryka Łacińska. Religia bez odkupienia*, przeł. Z.M. Kowalewski, Warszawa 2012.
- Boff L., *Church: Charism and Power: Liberation Theology and the Institutional Church*, London 1985.
- Boff L., *Cristianismo. Lo mínimo de lo mínimo*, Madrid 2012.
- Boff L., *Sakramenty Kościoła*, przeł. J. Doktor, Warszawa 1981.
- Dabashi H., *Islamic Liberation Theology: Resisting the Empire*, New York 2008.
- Dietze C., *Die Erfindung des Terrorismus in Europa, Russland und den USA 1858–1866*, Hamburg 2016.
- Dianich S., *Chiesa e mondo*, [w:] *Religione e politica. Il caso italiano*, red. A. Carbonaro, R. Cavallo, R. Cipriani et al., Roma 1976.
- Gianelli A., Tormielli A., *Papieże a wojna. Od pierwszego światowego konfliktu do ataku na Irak*, przeł. L. Rodziewicz, Kraków 2006.
- Gutiérrez G., *Teologia wyzwolenia. Historia, polityka i zbawienie*, przeł. J. Szewczyk, Warszawa 1976.

- Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2002*, 4–7, 12–15: AAS 94 (2002).
- Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2004*, 8: AAS 96 (2004).
- Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2005*, 4: AAS 97 (2005).
- Józwiak S., *Państwo i Kościół w pismach św. Augustyna*, Lublin 2004.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.
- Kozerska E., *Benedykt XVI wobec współczesnej demokracji*, [w:] Historia testis temporum, lux veritatis, vita memoriae, nuntia vetustatis. *Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Włodzimierzowi Kaczorowskiemu*, red. E. Kozerska, M. Maciejewski, P. Stec, Opole 2015.
- Kozerska E., Scheffler T., *Etyczne państwo prawa w ujęciu Benedykta XVI*, „Roczniki Nauk Prawnych” 22, 2012, nr 4.
- Manuel Paléologue. *Entretiens avec un musulman*. Introduction, texte critique, traduction et notes par Theodore Khoury, Paris 1966.
- Minois G., *Kościół i wojna. Od czasów Biblii do ery atomowej*, przeł. A. Szymanowski, Warszawa 1998.
- Nichols A., *Myśl Benedykta XVI. Wprowadzenie do myśli teologicznej Josepha Ratzingera*, przeł. D. Chabrajka, Kraków 2005.
- Olszewski H., Zmierczak M., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 1994.
- Ratzinger J., *Czas przemian w Europie. Miejsce Kościoła i świata*, przeł. M. Mijalska, Kraków 2001.
- Ratzinger J., *Kościół — ekumenizm — polityka*, przeł. J. Kruczyńska, Kraków 1990.
- Ratzinger J., *Opera Omnia. O nauczaniu II Soboru Watykańskiego. Formułowanie — przekaz — interpretacja*, t. 7.1, przeł. W. Szymona, Lublin 2016.
- Ratzinger J., *Prawda, wartości, władza. Kiedy społeczeństwo można uznać za pluralistyczne*, przeł. G. Sowinski, Kraków 1999.
- Ratzinger J., *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*. Z kardynałem rozmawia Peter Seewald, przeł. G. Sowinski, Kraków 1997.
- Ratzinger J., *Wiara — prawda — tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, przeł. R. Zajączkowski, Kielce 2005.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, przeł. Z. Włodkowa, Kraków 2007.
- Rorty R., *Obiektywność, relatywizm i prawda*, przeł. J. Margański, Warszawa 1999.
- Sadowski M., *Islam. Religia i prawo*, Warszawa 2017.
- Shlaim A., *The Iron Wall: Israel and the Arab World*, New York-London 2001.
- Tornielli A., *Ratzinger strażnik wiary*, przeł. B. Tomaszek, Kraków 2005.
- Weigel G., *Boży wybór. Papież Benedykt XVI i przyszłość Kościoła katolickiego*, przeł. D. Chylińska, M. Romanek, R. Śmietana, Kraków 2006.

Źródła internetowe

- Benedykt XVI, *Apele o pokój na Bliskim Wschodzie*, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia>.
- Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, https://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20090629_caritas-in-veritate.html.
- Benedykt XVI, *Noworoczne przemówienia do korpusu dyplomatycznego*, wygłoszone w dniach 8.01.2007, 8.01.2009, 10.01.2011, 7.01.2013, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia>.
- Benedykt XVI, *Orędzie Wielkanocne „Urbi et Orbi”*, 8.04.2008, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia>.

- Benedykt XVI, *Przemówienie do przywódców Międzynarodówki Centrowych Demokratów*, 21.11.2007, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia>.
- Benedykt XVI, *Przemówienie podczas ceremonii pożegnalnej na lotnisku Ben Guriona w Tel Avivie*, 15.05.2009, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia>.
- Benedykt XVI, *Przemówienie podczas spotkania ze wspólnotami muzułmańskimi w Kolonii*, 20.08.2005, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia>.
- Benedykt XVI, *Przemówienie podczas wizyty w Betlejem*, 13.05.2009, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia>.
- Benedykt XVI, *Przemówienie w byłym obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau*, 28.05.2006, <https://opoka.org.pl/nauczanie/nauczanie-benedykta-xvi-przemowienia-i-oredzia>.
- Benedykt XVI, *Wiara, rozum i uniwersytet — wspomnienia i refleksje. Przemówienie na Uniwersytecie w Regensburgu*, 12.03.2006, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/podroze/ben16-ratyzbna_12092006.html.
- Brzeziński D., *Filozoficzne inspiracje teologii wyzwolenia Gustavo Gutiérreza*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 18, 2013, http://mazowsze.hist.pl/27/Warszawskie_Studia_Pastoralne/1023/2013/36998/.
https://mfa.gov.il/MFA/ForeignPolicy/Bilateral/Pages/Israel-Vatican_Diplomatic_Relations.aspx.
<https://www.ohchr.org/en/hrbodies/hrc/pages/home.aspx>.
- Jan Paweł II, *Centesimus annus*, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centesimus-annus.html.
- Jan Paweł II, *Przemówienie noworoczne do korpusu dyplomatycznego*, 16.01.1993, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/cd1993_16011993.html
- Jan Paweł II, *Sollicitudo rei Socialis*, w: <https://adonai.pl/jp2/pliki/srs.pdf>.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Dominus Jesus*, [tps://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/dominus_iesus.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/dominus_iesus.html).
- Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, 22.03.1986, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19860322_freedom-liberation_pl.html.
- Majewski J., Nosowski Z., *Drzwi zostały otwarte. Jan Paweł II i Benedykt XVI o innych religiach*, „Analizy Laboratorium Wiezi” 2008, nr 1, <http://labo-old.wiez.pl/zasoby/Analizy%20Laboratorium%20Wiezi%20nr%201%202008.pdf>.
- Oświadczenie Sekretarza Stanu kardynała Tarcisia Bertone oraz oświadczenie dyrektora Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej o. Federica Lombardiego SJ, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/podroze/ben16-ratyzbna_12092006.html.
- Smyrgała D., *Latynoamerykańska teologia wyzwolenia – wiara, rewolucja pasywna, nacjonalizm antykolonialny*, Warszawa 2014, http://www.civitas.edu.pl/pub/publikacje_cc/Dominik_Smyrgala_S_i_A_Collegium_Civitas_tom_13.pdf.

BENEDICT XVI ON TERRORISM

Summary

In Benedict XVI's reflection on terrorist acts an unequivocally negative attitude towards them appears, regardless of the motives behind the armed actions. In this rather difficult problem for his contemporaries, he studied the premises responsible for the escalation of aggression and violence in various parts of the world, as well as their consequences for individual states and societies. The sources of acts of terror in the current reality were found in ideologies of extreme religious, as well as religious or even anti-religious backgrounds, of which ardent supporters try to impose (by force or propaganda) their dictatorship on certain social communities or office holders. Such an attitude, according to the Pope, is significantly distorted by national or international public order and, more

importantly, they severely undermine the common civilisational heritage founded on dignity and freedom of human rights. Benedict XVI, while making a peculiar diagnosis of acts of oppression and lawlessness, at the same time postulated a prudent and ethical response to this type of action. Therefore, he appealed mainly to the ruling elites and supranational organisations to bear in mind the welfare of potentially and actually endangered people in their decisions related to the avoidance of armed acts, as well as to the dissolution of already existing ones. He argued that the elimination of military dangers and the minimisation of the losses incurred as a result can be effectively served by genuine political, economic and technical cooperation on a local and global scale. In a situation when a violent escalation of confrontation took place, the Pope recommended that the various parties respect international standards, especially in the field of humanitarian law, and reminded supranational organisations of their duty to ensure that these principles were strictly observed by the conflicting parties.

Keywords: Ratzinger, Benedict XVI, terrorism, peace, state, law.

Ewa Kozerska
ekozerska@uni.opole.pl